

## UZASADNIENIE

Powód „(...)” spółka jawna w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego „(...)” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwoty 7 050,29 zł. Wskazał, iż na wskazaną kwotę złożyła się kwota 495,42 zł z tytułu nieuzasadnionej egzekucji prowadzonej w związku z rzekomą niedopłatą z tytułu abonamentu dotyczącą numeru 602-389-494, kwota 903,46 zł z tytułu nadpłaconej spółce (...) S.A. z tytułu rzekomej zaległości abonamentowej, 2900 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych poprzez nieuprawnioną i nagminną egzekucję rzekomej niedopłaty, a także niekompetentną obsługę oraz naruszenie dobrego imienia w związku z wpisem do (...), kwota 2 138,40 zł z tytułu nadpłaconego abonamentu za okres do września 2014 r. do kwietnia 2015 r. w wyniku bezzasadnej odmowy zmiany abonamentu na niższy z uwagi na rzekome zadłużenie, kwota 613,01 z tytułu nadpłaty po spółce (...). W., s.c.

Pozwany uznał ostatnią część żądania, tj. w kwocie 613,01 zł, zaś w pozostałym zakresie wniósł o oddalenie powództwa.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 14 marca 2011 r. pomiędzy pozwanym jako operatorem a A. W. oraz W. W. (2) jako abonentami zawarta została umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych dotycząca numeru (...). W dniu 31 lipca 2012 r. pomiędzy pozwanym jako operatorem a A. W. oraz W. W. (2) jako abonentami zawarta została umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych dotycząca numeru (...). Abonenci prowadzili wówczas działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...). (...) s.c. (umowy – k. 13 – 15, 123 – 124 – 128).

Pomiędzy pozwanym a spółką (...) sp. z o.o. w W. zawarta była umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych dotycząca numeru (...) (umowa – k. 142). Równocześnie pomiędzy pozwanym a A. W. oraz W. W. (2) zawarta była umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych dotycząca numeru (...) (aneks – k. 16, niesporne).

W dniu 29 lutego 2012 r. zawarte zostało porozumienie pomiędzy pozwanym, (...) sp. z o.o. w W. a A. W. i W. W. (2) dotyczące przeniesienia praw i obowiązków wynikających z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych dotyczącej numeru (...) (porozumienie – k. 169). W dniu 20 sierpnia 2012 r. doszło do zawarcia porozumień dotyczących przeniesienia praw i obowiązków na rzecz (...) spółki jawnej w W. z umów telekomunikacyjnych dotyczących numerów (...). Przedmiotem porozumienia nie była objęta umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych dotycząca numeru (...) (niesporne, aneks – k. 16).

W zapłacie należności z tytułu usług telekomunikacyjnych dotyczących numeru (...) powstała zaległość (faktury – k. 136 – 140). Pismem z dnia 27 listopada 2012 r. pozwany wypowiedział wskazaną umowę i wezwał do zapłaty kwoty 869,10 zł (wypowiedzenie umowy – k. 129 – 130). Ponadto, w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy pozwany zażądał opłaty specjalnej za przedterminowe rozwiązanie umowy w kwocie 284,68 zł (k.133). Pismem z dnia 30 stycznia 2013 r. pozwany wezwał abonentów do zapłaty kwoty 719,23 zł., zastrzegając przekazanie informacji do Biur (...), a także dochodzenie należności na drodze postępowania sądowego (k. 135). W dniu 23 kwietnia 2014 r. pozwany sprzedał wskazaną wierzytelność na rzecz (...) (niesporne). Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 18 listopada 2014 r. wydanym przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie o sygn. akt: VI NC-e 1585861/14 zasądzona została kwota 903,46 zł od A. W. i W. W. (2) na rzecz (...). Nakaz zapłaty się uprawomocnił i nadana została mu klauzula wykonalności (nakaz zapłaty – k.26, zajęcie wynagrodzenia – k.25).

Powołany wyżej stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dokumenty, które nie budziły wątpliwości co do wiarygodności. Wskazać należy, iż w zasadzie powołany wyżej stan faktyczny nie był sporny między stronami. Powołane okoliczności faktyczne w sprzeczności, zwłaszcza co do przedmiotu przejęcia praw i obowiązków nie były kwestionowane przez stronę powodową w odpowiedzi na sprzeciw. Istotną kwestią w niniejszej sprawie jest wykonanie umowy dotyczącej numeru (...). Strona powodowa zaś błędnie wskazuje, iż okoliczności w tym zakresie są nieistotne.

Sąd oddalił wniosek dowodowy powódki z przesłuchania stron jako nie mający znaczenia dla rozstrzygnięcia. Okoliczności, na które dowód ten miałby być przeprowadzony były niesporne. Dowód ten ponadto w świetle art. 299 k.p.c. jest dowodem posiłkowym i co do zasady nie powinien być dopuszczany gdy istnieją inne możliwości dowodowe, jak np. przedstawienie określonych dokumentów.

Także zobowiązanie przedstawienia przez pozwanego historii rachunku dotyczącego numeru (...) nie było zasadne. Przede wszystkim pozwany nie kwestionował faktu nadpłaty, a ponadto znaczenie dla rozstrzygnięcia miały losy umowy dotyczącej innego numeru, mianowicie (...). Ponadto niewątpliwie takie żądanie stałoby w sprzeczności z art. 3 k.p.c., zgodne z którym strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Trudno uznać za zgodne z owym przepisem żądanie strony przedstawienia dowodu od drugiej strony, który ciąży na niej samej. Fakt zapłaty to domena dłużnika, czyli w niniejszej sprawie powódki, a więc to dłużnik powinien wykazać za co, w jakiej wysokości i kiedy zapłacił. Trudno wymagać od wierzyciela, aby przedstawiał dowody świadczące o zapłacie przez dłużnika. Ponadto w interesie dłużnika jest dokonywać zapłaty w taki sposób, aby nie było wątpliwości za co płaci, zwłaszcza jeśli ma zawartych kilka umów z wierzycielem i przechowywać dowody zapłaty. Nie stanowi to jakiegś niedogodności i pozwala na uniknięcie sporu, jeśli dokładnie opisz się tytuł płatności np. poprzez wskazanie numeru faktury.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne co do kwoty 613,01 zł. W pozostałej części podlegało oddaleniu.

Mimo, że powódka dochodziła zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, to nie miał tu zastosowania przepis art. 17 pkt 1 k.p.c. określający właściwość sądu okręgowego. Powódka dochodziła bowiem wyłącznie świadczenia pieniężnego, a takowe sformułowanie żądania nie daje podstaw do uznania, iż zachodzi przypadek z powołanego wyżej przepisu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1969 r., II CZ 203/69).

W części, która podlegała uwzględnieniu pozwany uznał powództwo. Zgodnie z art. 213 § 2 k.p.c. sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Sąd nie doparzył się owych przesłanek negatywnych. Okoliczności sprawy wskazują na to, iż żądanie to należałoby oprzeć na przepisie art. 410 § 2 k.c., tj. przepisie o nienależnym świadczeniu. Niewątpliwie nadpłata stanowi takowe nienależne świadczenie i powinna być zwrócona przez pozwanego. Na marginesie należy tylko wskazać, iż obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia istnieje niezależnie od spełnienia jakichś obowiązków przez zubożonego.

W pozostałym zakresie roszczenie było niezasadne, przede wszystkim z uwagi na brak legitymacji biernej po stronie pozwanej i czynnej po stronie powodowej. Powód domaga się roszczeń związanych z egzekucją długu. Tymczasem ani ów dług nie przysługiwał pozwanemu, gdyż zbył go na rzecz (...) i to na ten podmiot opiewa tytuł wykonawczy. Z drugiej strony, także powódka nie jest dłużnikiem z owego tytułu wykonawczego, gdyż wydany został przeciwko A. W., W. W. (2) – współnikom spółki cywilnej. Brak jest podstaw do przyjęcia, iż nastąpiło przejście owego długu na rzecz powódki – spółki jawnej. W szczególności z odpisu z KRS powódki – k. 71- 75, nie wynika, iż powstała ona w trybie przepisów art. 26 k.s.h., tj. w drodze przekształcenia spółki cywilnej, co wskazywałoby na sukcesję praw i obowiązków.

Niezależnie od tego należy zwrócić należy uwagę, iż wszystkie pozostałe roszczenia, stanowiące w ogólności roszczenia odszkodowawcze, które formułuje powódka, dotyczą umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych dotyczącej numeru (...), która nie została przeniesiona na spółkę jawną (brak ku temu jakichkolwiek podstaw dowodowych). Z materiału dowodowego sprawy wynika, iż z tej umowy powstała faktycznie zaległość – z przedstawionych faktur i załączników do nich wynika ewidentnie jakiej umowy i jakiego numeru telefonu dotyczy. Brak dowodów, aby na tamtym etapie ta zaległość została spłacona przez współników. Wydany nakaz zapłaty na rzecz nabywcy wiarygodności uprawomocnił się. W świetle zaś przepisu art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Ewentualna spłata, czy też zaspokojenie roszczenia w toku postępowania

sądowego czy też egzekucyjnego, stanowi podstawę do podjęcia określonych środków prawnych, ale trudno uznać, iż w tym zakresie jakieś roszczenia można kierować w stosunku do zbywcy wierzytelności, tym bardziej, iż nie podjęto obrony w toku postępowania cywilnego.

Jeśli chodzi o kwestię obniżenia czy też nadpłaconego abonamentu w wyniku odmowy zmiany abonamentu na niższy z uwagi na zadłużenie, wskazać należy, iż w tym zakresie żądanie także nie było zasadne. Abonament dotyczący numeru (...) wynikał z cennika – k. 153 i wynosił 307,50 zł brutto. Zaś przy ewentualnych zmianach, obniżkach abonamentu, co wynikałoby ze zmiany umowy, pozwany był uprawniony do zastosowania postanowienia § 5 ust. 1 pkt e) Regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych. Zgodnie z jego treścią operator ma prawo do odmowy zawarcia umowy lub odstąpienia od umowy w terminie 10 dni od daty jej zawarcia w przypadku uprzedniego rozwiązania przez operatora innej umowy z winy Abonenta lub osoby ubiegającej się o zawarcie umowy (k. 173). Oczywiście zdaniem sądu powyższe zasady należy stosować do aneksu do umowy, czym byłaby zmiana wysokości abonamentu. Przesłanki z tego postanowienia zaistniały, albowiem osobą ubiegającą się o zmianę abonamentu był współnik powoda A. W., wobec której pozwany wcześniej złożył oświadczenie o rozwiązaniu jednej z umów telekomunikacyjnych. Powołane postanowienie jest tak sformułowane, iż nie wymaga, aby rozwiązanie umowy nastąpiło w stosunku do samego abonenta, ale może to być osoba, która reprezentuje abonenta – jest to bowiem osoba ubiegająca się o zawarcie umowy.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. k.p.c. Powód wygrał proces w nieznaczonej części w stosunku do całości żądania, dlatego całością kosztów sąd obciążył powoda. Na należne pozwanemu koszty złożyły się koszty zastępstwa procesowego według stawki minimalnej wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

## ZARZĄDZENIE

- (...).